

Czy dbamy o nasze sumienie?

Data publikacji: 4.06.2014 16:10

-Zdumiewa agresja w wypowiedziach publicznych i przedstawianie ludzi sumienia jako wrogów społecznych- tak komentował 1 czerwca na Kaplicówce w Skoczowie bp Roman Pindel sprawę Deklaracji Wiary, podpisywanej przez przedstawicieli środowisk medycznych w Polsce. Ordynariusz bielsko-żywiecki przypominał wizytę Jana Pawła II z 1995 roku, zauważając, że słowa kanonizowanego niedawno Polaka, o niezależności sumienia nadal są aktualne. Duchowny pytał też, czy należycie dbamy o własne sumienia.

□

W ostatnią niedzielę, 1 czerwca bp Roman Pindel przewodniczył w Skoczowie na Kaplicówce diecezjalnym uroczystościom dziękczynnym za kanonizację Jana Pawła II. Słów biskupa wysłuchały rzesze uczestników dorocznej diecezjalnej pielgrzymki sarkandrowskiej, wśród których znaleźli się m.in. przedstawiciele władz Skoczowa, powiatu cieszyńskiego, województwa śląskiego oraz parlamentarzyści. - ***W uroczystościach uczestniczyli wierni w strojach mieszczan żywieckich, górali śląskich i żywieckich, górnicy, strażacy, członkowie Bractwa Świętego Jakuba, poczty sztandarowe organizacji religijnych i społecznych. Przed liturgią ze skoczowskiego kościoła Świętych Apostołów Piotra i Pawła na pobliską Kaplicówkę przeszła uroczysta procesja pielgrzymów z relikwiami św. Jana Sarkandra i św. Jana Pawła II. Relikwie męczennika ze Skoczowa nieśli diakoni. Procesji przewodniczył biskup pomocniczy Piotr Greger, który wraz z ordynariuszem, biskupem seniorem Tadeuszem Rakoczym i innymi pielgrzymami odmawiali Różaniec w drodze na skoczowskie wzgórze*** - informuje Kuria Bielsko-Żywiecka.

Podczas uroczystości bp Pindel zauważył, że dziś, podobnie jak przed wielu laty, ludziom sumienia grozi się sankcjami, widoczna jest też agresja w wypowiedziach publicznych, a ludzi sumienia przedstawia się jako wrogów społecznych. - ***Jakby pacjent miał się bać lekarza, który odmawia wykonania aborcji, czy podania środka poronnego. Jakby z takiej postawy sumienia należało uznać, że nie nadaje się do pracy - mówił i zauważał: - Lekarzy, czy farmaceuci proszą, aby uszanować ich sumienie, które mówi im, czego oni robić nie mogą, co jest sprzeczne z Bożym przykazaniem. Nie zmuszają innych do postępowania sprzecznego z ich sumieniem, proszą jedynie o uszanowanie ich własnego sumienia***

Duchowny pytał też wiernych, czy należycie troszczą się o własne sumienia: - ***Czy dbamy o nasze sumienie, aby nieskażony głos Boga codziennie mógł się w nim odzywać? Czy troszczymy się, aby to sumienie było coraz bardzo pewne, zdrowe, nielękliwe - ani fanatyczne, ani zbyt rozlazłe?*** - pytał biskup podczas Eucharystii.

(red./mat.pras.)